

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefon: Redakcji 79, Administracji 90. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 popoł. Administracja czynna od godz. 9—3, popoł. Rękopisy Redakcja nie zwraca.
Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 12—1 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.
CENA PRZEMUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagrancja 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcji, komunikaty — 50 gr. za mm. Jednoraz., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, samiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zmniejsza.
 Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń 6-cie lamowy, za tekstem 10-cie lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

GOSPODARKA GROMAD WIEJSKICH.

Wszyscy dobrze pamiętamy, wiele to dyskusyj na łamach prasy samorządowej wywołała przed wydaniem nowej ustawy samorządowej, sprawa, czy gmina ma być zbiorowa, czy też jednolitościowa. W byłych zaborach pruskim i austriackim gminy były je dnowioskowe podczas gdy w byłym zaborze rosyjskim była gmina zbiorowa. Nowa ustawa samorządowa posłała po drodze ewolucyjnej. Stwarza typ gminy zdolnej do spełnienia swych obowiązków, nie przesadzając sprawę, czy to ma być gmina zbiorowa, czy też jednolitościowa. Równocześnie powołano do życia gromadę wiejską, jako część składową zdatnej do życia gminy wiejskiej. Jeżeli więc dotychczasowe małe gminy w Małopolsce, Wielkopolsce, czy też na Pomorzu mogą wypełniać zadania należące do zakresu działania gminy wiejskiej, pozostałe gminy — w razie przeciwnym muszą one być połączone i jako gromady wejść w skład zdrowej pod względem gospodarczym i finansowym gminy wiejskiej.

Dziś, gdy gromady wiejskie wybierają względnie wybrały już rady gromadzką i sołtysów — słuszną jest rzeczą zastanowienie się poważnie nad zakresem działania tych gromad.

Jako punkt wyjścia musimy przyjąć gminę jako całość. Rada gromadzka ma być uzupełnieniem rady gminnej, ma być nowym potencjałem energii społecznej dla uzupełnienia działalności rady gminnej. Gromada przez mając część zadań na swym terenie, w zakresie działania gminy, nie może być przeciwstawieniem tej gminy. Przedewszystkiem odnosi się to do małych miasteczek, nie posiadających ustroju miejskiego. Rada gromadzka dbając o zaspokojenie potrzeb gospodarczych ludności zamieszkującej gromadę, nie może stać się siłą odródkową w gminie, lecz musi być pozytywnym organem gminy jako całości.

Gromady na terenie byłego zaboru rosyjskiego mają poważną rolę, w obu innych zaborach gminy je dnowioskowe również mają poważny dorobek pracy.

Gromady jako takie opiekowały się majątkami małoletnich, starcami i inwalidami, prowadziły magazyny zbożowe na wypadek klęsk żywiołowych, zarządzały swym majątkiem, współdziałały w walce z chorobami zakaźnymi, w utrzymywaniu w dobrym stanie dróg, mostów i rowów, podejmowały czynności związane z walką z pożarami, powodziami, szkodnikami i t. d.

Obecnie gromady powinny podjąć swą działalność. Należałoby ustalić pewne wytyczne tej działalności. Gromady mogą podjąć takie czynności, które leżą w interesie ich mieszkańców i mogą być pełnione bez obciążenia ludności nowymi daninami. Charakter więc działalności tak rady gromadzkiej jak i sołtysa musi być z natury rzeczy inny od charakteru działalności organów gminnych. Działalność gromad musi pójść w kierunku jak największego wyzyskania energii społecznej tkwiącej w danym terenie. Z tego też powodu uważam, że na najbliższą chwilę należy wytknąć gromadom następujące zadania:

- 1) Zarząd majątkiem gromady, o ile gromada majątek taki posiada.
- 2) Opieka i zarząd majątkiem nieletnich oraz nieobecnym w kraju.
- 3) Opieka nad starcami, inwalidami, niezdolnymi do pracy oraz nadzór nad zużyciem zapasów udzielonych przez gminy w dziale opieki społecznej.
- 4) W tym zakresie członkowie rady gromadzkiej mogą być użyty jako opiekunowie społeczni. O ile chodzi o opiekę nad sierotami w wieku szkolnym, to opieka ta musi należeć do rady gminnej; w wyjątkowych przypadkach, gdyby dochód majątku gromady był odpowiedni, gromada winna ponosić koszty tej opieki.

Opieka nad dziećmi w wieku przedszkolnym zwłaszcza w czasie robót polnych, nadto organizacja obywateli, półkolonij i kolonij letnich względnie pomoc, o ile gmina po dejmie te akcje.

5) Organizacja pomocy społecznej w razie klęsk żywiołowych, większych pożarów i t. d.

CIEŃ STAWISKIEGO. „Precz z takim rządem!”

Znowu manifestacje przed parlamentem.

PARYŻ (Pat). Zapowiedziane przez „Action Française” manifestacje odbyły się o godzinie 19. Manifestanci małym grupami gromadzili się na bulwarze St. Germain i na placu Zgody, usiłując przedostać się do Izby. Wznosili oni okrzyki: „Precz z rządzącymi!” i „Precz z takim rządem!” Jednocześnie pod tramwaje rzucano petardy, które wybuchały.

Policja rozprędziła manifestantów. Aresztowano około 150 osób, m. in. redaktora „Action Française” Pujo. Na placu Etoile odbyły się jednocześnie manifestacje zwolenników neofaszyzmu. Manifestacje przed ratuszem zorganizowane przez syndykaty pracowników samorządowych miały do godziny 19 przebieg spokojny. Dopiero o godzinie 19.15 kilkuset manifestantów zostało odepchniętych przez policję w kierunku Châtelet, co spowodowało zahamowanie ruchu ulicznego. Wywiązała się bójka na bulwarze Sebastopol. Przeprowadzono szereg aresztowań.

Zginęły dokumenty.

PARYŻ (Pat). „Le Temps” donosi, że w końcu stycznia miała odbyć się przed sądem karnym pierwsza rozprawa, związana z aferą Stawiskiego. Niestety, okazuje się, że proces ten nie dojdzie do skutku, gdyż z akt sprawy zginęło około 150 dokumentów, między innymi papiery, dotyczące personaliów oskarżonych oraz wnioski sędziów śledczych.

Znowu bójka.

PARYŻ (Pat). Dziś w pałacu sprawiedliwości doszło do nowego zajścia na tle afery Stawiskiego. Mianowicie adwokat Lhermitte, były prezes Unii Młodych Adwokatów, spotkawszy w pałacu Sprawiedliwości dep. Hessego, byłego wice - przewodniczącego Izby Deputowanych, w tożsamy sposób, zapytał go, jak śmie zjawiać się w pałacu Sprawiedliwości w roli adwokata, będąc zamieszany w aferę oszustwa Stawiskiego. Dep. Hesse zapytał Lhermitte'a w czym przeszkadza imieniu. W odpowiedzi Lhermitte rzucił kilkakrotnie okrzyk „Wymosć się pan z tego miejsca!” Po tych słowach Hesse uderzył pięścią w twarz adwokata Lhermitte'a, który ze swej strony nie pozostał dłużny. Szamociny się adwokatów rozdzielił koleśki i woźni trybunału. Obaj przeciwnicy udali się następnie do gabinetu przewodniczącego Izby Adwokatów, gdzie świadkowie złożyli relację o zajściu.

Hitlerowcy i ekskeiser.

BERLIN (Pat). Na kongresie organizacji chłopskich w Weimarze wygłosił przemówienie minister wyżywienia Rzeszy Darre. Przemówienie swe minister zakończył następującymi słowami:

„Laskawy los pozwolił ostatniemu cesarzowi Rzeszy spędzić swe ostatnie dni na wygnaniu i umierać w ten sposób losu, jaki spotkał ostatniego Hohenstaufa, który musiał swą głowę położyć pod topór kła.

Słowa te zebrani na kongresie przyjęli oklaskami.

W Warszawie jak w Londynie

WARSZAWA (Pat). W poniedziałek w godzinach południowych ulice stolicy zalegała gęsta mgła, która spowodowała znaczne utrudnienia w ruchu ulicznym. Na ulicach nie było widać na odległość kilkunastu kroków. Dla uniknięcia wypadków taksonki, autobusy oraz tramwaje kursowały z zapaloną światłami, ograniczającą szybkość jazdy do minimum i podając częste sygnały dźwiękowe.

Przed wieczorem tunany mgły z miasta ustąpiły.

Min. Suvich powrócił

RZYM (Pat). Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suvich powrócił z Wiednia do Rzymu.

Kronika telegraficzna.

— Agencja analityczna donosi o podpisaniu układu pomiędzy Turcją a ZSSR, zapewniającego Turcji kredyty na sumę 8 milj. dol. w złocie. Kredyt ten będzie użyty przez Turcję na zakupienie maszyn, koniecznych dla uprzemysłowienia kraju.

— W ciągu ostatnich 24 godzin w okolicach Stambułu i Ankarę odezwono kilka wstrząsów podziemnych. Wstrząszenia te nie wyrządziły poważnych szkód.

— Z Glasgow wyruszyła na Londyn grupa 400 bezrobotnych, rozpoczynając i. zw. marsz głodnych. Dowodzą grupą poseł niezależnych socjalistów Mac Govern.

— Prezydent miasta Krakowa został ponownie obrany dotychczasowy prezydent dr. Kaplicki.

GIĘŁOZA WARSZAWSKA.

WARSZAWA (Pat). Londyn 27.80—27.94 27.60. Nowy York kabeł 5.58—5.55—5.58 i pół — 5.52 i pół. Paryż 34.88—34.97 34.70. Szwajcaria 172.22—172.65—17.79. Berlin w obrotach nieoficjalnych 210.75.

Dolar w obrotach prywat. 5.51.

Rubel: 4.64 (piątki) — 4.67 (dziesiątki).

Kto wygrał?

WARSZAWA (Pat). Dziś w 13 dniu 4 klasa 28 Polskiej Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na numery następujące:

50 tys. zł. — 130.689.
20 tys. zł. — 87.87.454.
10 tys. zł. — 72.679 o 163.117.

Otrzeźwienie

Jeżeli chodzi o Niemcy i upór w sprawie Wilna.

RYGA (Pat). Donoszą z Kowna: Litewski minister spraw zagranicznych ZAUNIS wygłosił wczoraj w Poniedziałek na zebraniu „Litwinów” i strzelców mowę o sytuacji międzynarodowej. Dr. Zaunius wskazał m. in. na niebezpieczeństwo agresji niemieckiej na Wschód, podkreślając przytem, że niebezpieczeństwo to grozi przedewszystkiem Litwie. Litwa dotychczas nie wypowiedziała się w sprawie projektu paktu gwarantującego, uważając to za przedwczesne. Minister Zaunius przypuszcza, że Lit-

wa, wykorzystując stworzoną sytuację, będzie miała okazję do wznowienia kwestii wileńskiej. Zdaniem litewskiego ministra, pewne zaniepokojenie, jakie się daje odczuć w Europie, wywołane jest przeważnie tem, że Niemcy ciągną na Wschód, a interesy Polski prowadzą na Zachód. Zderzenie takie stanowi dużo materiału do zapalnego. W dziedzinie stosunków polsko-litewskich nie nastąpiły żadne zmiany. Litwa, podobnie jak i przedtem, uważa, że pertraktacje nie mogą być rozpoczęte bez oddania Wilna.

Dwa ugrupowania: pragnących i nie życzących wojny. Mowa Kaganowicza na kongresie partii komunistycznej Moskwy.

MOSKWA (Pat). Członek Biura Politycznego Kaganowicz wygłosił na kongresie partii komunistycznej Moskwy i okręgu moskiewskiego mowę, w której poruszył zagadnienie polityki międzynarodowej.

Mowa oświadczyła: Walka o pokój była centralnym celem naszej polityki międzynarodowej. Wśród krajów kapitalistycznych istnieją dwa ugrupowania, z których jedno nie pragnie obecnie wojny, i drugie, do którego należą kraje, uważające się za pokrzywdzone po wojnie światowej, pragną zbroić się, by rozwinąć swą ekspansję. W naszej polityce przeżyłamy się na stronę państw, które nie pragną regulowania antagonizmów z bronią w ręku. Faszyzm niemiecki rozwinął całą działalność, rozwinął taki szowinizm, iż stanowi bezpośrednie niebezpieczeństwo dla Francji i Polski. Jeżeli rząd niemiecki pragnie ustalić analogiczne stosunki do tych, jakie istniały przed zwycięstwem faszyzmu, wyzyskując się szokowaniem wobec nas wojny, rząd sowiecki gotów jest wyrazić na to zgodę. Jednakże obecnie nie podobnego nie widzimy ze strony Niemiec i dlatego stosunki nasze z Rzeszą Niemiecką są nadal napięte. Oświadczyliśmy rządowi niemieckiemu, iż przyjdzie im przychylić się do kontynuowania polityki Rapallo, polityki utrzymania z nami normalnych stosunków, które wyrażyłyby się nie tylko w słowach, ale i w czynach.

Z Anglii stosunki są nadal napięte. Analizując stanowisko konserwatystów angielskich wobec ZSSR, można powiedzieć, iż nieprzejednani konserwatyści pragną stać się głównymi organizatorami wszystkich intrygi, skierowanych przeciwko Związkowi Sowieckiemu. Ich intrygi i machinacje zakończyły się zupełnym niepowodzeniem.

Rząd Roosevelta zrozumiał siłę i potęgę Związku Sowieckiego. Nawiazanie normalnych stosunków między ZSSR a Stanami Zjednoczonymi stanowi czynnik wielkiej wagi dla konsolidacji międzynarodowych politycznych obu krajów w walce o pokój. Normalne stosunki między dwoma wielkimi krajami przysporzą w szczególności na znaczeniu ze względu na sytuację na Dalekim Wschodzie.

Sprawa najbardziej zastrzeżona są stosunki Rosji z Japonią. Pragnęliśmy oświadczyć Kaganowicz — kontynuować wobec Japonii politykę pokojową, starając się opierać na najwyższym stopniu, chociaż nasze uczucia zostały urażone. Japoniecy zaczęli działać w sposób arogancki, w szereg głośności na kole Wschodnio - Chińskiej, na leżący do ZSSR, ale w postępowaniu naszym powodujemy się nie uczuciami oburze-

nia, ale zimną analizą sytuacji. Postawiliśmy sprawę w następujący sposób: Jeżeli chcemy zaważać koleję Wschodnio - Chińską, wywołamy poważny konflikt. Rząd nasz wyraża gotowość sprzedania koleji Wschodnio - Chińskiej, naturalnie za odpowiednią cenę. Rokowania są nawiazane. Japoniecy ofiarowali cenę, świadcząc, iż kupią sobie z nas. Odrzuciliśmy ich propozycję kategorycznie. Wówczas militarnie Japoniecy zaczęli aresztować urzędników sowieckich na kole Wschodnio - Chińskiej. W Japonii wal-

czą dwa ugrupowania: grupa generałów, z gen. Araki na czele, i druga grupa, rozumiejąca, że trudno Japonii byłoby walczyć z tak silnym przeciwnikiem jakim jest ZSSR. Związek Sowiecki nie jest dla Japonii z roku 1904. Sytuacja na Dalekim Wschodzie jest napięta. Musimy oczekiwać w każdej chwili ataku. Z roku na rok wzmacniamy naszą potęgę militarną, w szczególności od czasu zastrzeżenia się stosunków z Japonią. Armia nasza wzmożona się i znajduje się obecnie w rękach pierwszych armii świata.

„Z Sowietami stosunki normalne”

Exposé ministra spr. zagr. Japonji.

TOKJO (Pat). W parlamencie japońskim minister spraw zagranicznych Hirota wygłosił obszernie exposé, poświęcone polityce zagranicznej Japonji.

Na wstępie minister omówił sprawę wystąpienia Japonji z Ligi Narodów, stwierdzając, że powodem tego kroku była rozbieżność poglądów między Japonią a Ligą Nar-

dów w kwestji Mandżurji oraz co do sposobów utrzymania pokoju w Azji Wschodniej. Mimo to stanowisko Japonji wobec wszelkiej inicjatywy pokojowej nie uległo żadnej zmianie.

Omawiając stosunki z krajami sąsiednimi, minister podkreślił, że najważniejszym zadaniem w dziedzinie utrzymania po-

koju w Azji Wschodniej jest ustalenie się sytuacji w Chinach. Rząd japoński ma nadzieję, że Chiny przyłączy się do wysiłków Japonji, zmierzających do realizacji zadań, które stanowią misję obu krajów na Wschodzie. Niestety, faktyczny stan w Chinach przekazuje obecnie tym nadziejom. Pogłoski o zamiarach porozumiewawczych rządów chińskiego nie znajdują dotychczas potwierdzenia w praktycznym stanie rzeczy.

Z Sowietami od zawarcia układu w r. 1929 w Pekinie panują stosunki normalne. Nawet po incydencie mandżurskim zgodnie postanowiono, że należy dążyć do tego, by nie powstały żadne nowe trudności. Jednakże w ostatnich czasach odnosi się wrażenie, że stanowisko ZSSR wobec Japonji uległo zmianie. Rząd japoński w swej polityce zawsze kierował się przekonaniem, iż wzajemne stosunki między Japonią i Mandżurią powinny być oparte na porozumieniu, posiadającym doniosłe znaczenie dla pokoju w Azji Wschodniej. Wobec stwierdzenia propagandy sowieckiej, Japonia nie czyni żadnych nowych przygotowań wojennych wzdłuż granicy rosyjsko - mandżurskiej.

Co do Stanów Zjednoczonych, minister wyraził nadzieję, że mimo zachodzących nieporozumień, oba wielkie kraje, leżące nad Pacyfikiem, będą nadal pracowały nad utrzymaniem tradycyjnej przyjaźni.

Omówiwszy przyjazne stosunki japońsko - angielskie, minister podkreślił, iż zakończeniu doniosła rola pokojowej Japonji w Azji Wschodniej. Jesteśmy — mówił minister — jedynym kamieniem węgielnym pokoju w Azji Wschodniej. Z tego tytułu ciąży na naszym barkach wielka odpowiedzialność. Od odpowiedzialności tej ciąży zarówno na dyplomacji japońskiej, jak i na japońskich siłach wojskowych, mających wykonać zadania obronne.



Min. Araki.

Choromański

pierwszym laureatem Akademji Literatury.

WARSZAWA (Pat). W dniu 22 b. m. toczyły się w ministerstwie W. R. i O. P. obrady Polskiej Akademji Literatury nad wyborem pierwszego laureata nagrody P. A. L. dla młodych, za najwybitniejsze dzieło literackie, opublikowane w ciągu dwóch poprze-

dnich lat kalendarzowych. Akademicy mieli prawo zgłoszenia najwyżej po trzy kandydatury. Po dyskusji akademja uznała za dzieło najgodniejsze: „Zagrodo powieści Michała Choromańskiego pod tyt.: „Zagrodo i medvev-na”.

Kijów stolicą Ukrainy sowieckiej.

MOSKWA (Pat). Ogłoszono postanowienie C. K. W. Ukrainy Sowieckiej, na mocy którego stolicą republi-

ki sowieckiej Ukrainy ma być przeniesiona z Charkowa do Kijowa. Fakt ten nastąpi na jesieni 1934 roku.

Tysiące domów pod wodą

BUKARESZT (Pat). U ujścia Dubaju w miejscowości Chilla, z powodu gwałtownego naporu wód z topniejących śniegów, pękła tama, zbudowana w północnej części miasta. Woda zalała tysiące domów. Niebezpie-

czeństwo wzrosło z każdą chwilą. Zagrożeń jest również wielka tama we wschodniej części miasta. Straty materialne są olbrzymie. Dotychczas nie sygnalizowano ofiar ludzkich.

Nowa afeta finansowa w Paryżu.

ze Stawiskim, sprzeniewierzył powierzone mu oszczędności funkcjonariuszowi na sumę około 200.000 franków. Georges Aleksandre oddał się dobrowolnie w ręce sprawiedliwości. Po przesłuchaniu Aleksandre został osadzony w więzieniu.

PROJEKT USTAWY

o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Dowiadujemy się, że na posiedzeniu odbytym w dniu 20 b. m. uchwalona rada ministrów na wniosek ministra spraw wojskowych projekt ustawy o obronie przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

Wniosek projektu tego uzasadniony jest dążeniem do uniknięcia skutków ataku lotniczego, czy gazowego, sięgających w razie udania się ataku głęboko w życie społeczeństwa i mogących spowodować nieobliczalne wprost następstwa zarówno natury materialnej, jak i psychicznej. Potrzeba przygotowania nie tylko środków bezpośredniego do obrony służących, ale również potrzeba zorganizowania i nadania odpowiedniego kierunku rozwojowego niektórym bardzo ważnym dziedzinom życia państwowego — stworzyć konieczność dania podstawy prawnej organizacji obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej już w czasie pokoju.

Te konieczność ma zrealizować projektowana ustawa.

Projekt przewiduje że w czasie gdy grozi niebezpieczeństwo ataku lotniczego, lub gazowego uprawniony jest minister spraw wojskowych do zarządzenia pogotowia przeciwlotniczego i przeciwgazowego na całym obszarze państwa, lub jego części. Na obszarze wojennym prawo to służy naczelnemu wodzowi.

Zarządzenie pogotowia ma być bezzwłocznie podane do publicznej wiadomości na obszarze, dla którego zostało zarządzone.

Zarządzenie pogotowia uprawnia władzę do wydawania wszelkich zarządzeń potrzebnych do przeprowadzenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, nawet przy użyciu środków przymusowych. Na osoby fizyczne i prawne, oraz wszelkie instytucje i władze nakłada zarządzone pogotowie obowiązki poddania się zarządzeniom władz wojskowych i powoduje powstanie obowiązku osobistych i rzeczowych świadczeń wojennych oraz służby pomocniczej.

W drodze oddzielnych rozporządzeń ustalone zostaną szczegóły, jak zorganizowanie, wyszkolenie i wyposażenie w sprzęt personelu powołanego do obrony, zorganizowanie sieci obserwacyjnej i alarmowej, regulacja i rozbudowa osiedli, budownictwo publiczne i prywatne, maskowanie miejscowości, obiektów komunikacyjnych zakładów przemysłowych, elektrycznych i t. p., przystosowanie systemu oświetlenia do obrony przeciwlotniczej, zaopatrzenie w wodę miejscowości i poszczególnych obiektów, przeprowadzenie ćwiczeń personelu, powołanego do obrony, ratownictwo i łącznictwo osób, które padły ofiarą ataku, uświadamianie ludności, wprowadzenie w szkółach obowiązkowej nauki lub wykładowi i ćwiczeń praktycznych z zakresu obrony przeciwlotniczej, oraz system zaopatrzenia ludności w przyrządy i środki obrony.

Koszty związane z wymienionymi poczynaniami ponoszą: 1) skarb państwa, odnośnie do poczynania, mających doniosłość dla całokształtu obrony — w granicach kredytów budżetowych; 2) związki komunalne — odnośnie do poczynania, mających doniosłość dla całokształtu obrony na ich terytorium; 3) zakłady przemysłowe, elektryczne i użyteczności publicznej w zakresie, mającym na celu ich obronę; 4) zakłady ubezpieczeń i Kasy Chorych — odnośnie do poczynania, mających doniosłość dla całokształtu obrony na ich terytorium; 5) organizacje społeczne, zajmujące się ratowaniem oraz te, których statuty przewidują współdziałanie.

Wniosek projektu tego uzasadniony jest dążeniem do uniknięcia skutków ataku lotniczego, czy gazowego, sięgających w razie udania się ataku głęboko w życie społeczeństwa i mogących spowodować nieobliczalne wprost następstwa zarówno natury materialnej, jak i psychicznej. Potrzeba przygotowania nie tylko środków bezpośredniego do obrony służących, ale również potrzeba zorganizowania i nadania odpowiedniego kierunku rozwojowego niektórym bardzo ważnym dziedzinom życia państwowego — stworzyć konieczność dania podstawy prawnej organizacji obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej już w czasie pokoju.

Te konieczność ma zrealizować projektowana ustawa.

Bomby zapalające w napadach lotniczych

W szerokich masach ludności panuje na ogół przekonanie, że w ułotach powietrznych lotnictwo bombardujące posługuje się jedynie wyjątkowo bombami kruszącymi i gazowymi. Pogląd ten nie jest słuszny, gdyż obok wyżej wymienionych bomb jest jeszcze jeden rodzaj, najmniej znany, ale w działaniu swym bardzo skuteczny — mianowicie bomby zapalające. Początek użycia tych bomb przypada na koniec wojny światowej. W pierwszej swej postaci bomby zapalające były bardzo prymitywne, wypełniały je materiały łatwopalne, jak smoła z natą lub bezoleju, zapalane przy pomocy zwykłych zapalników.

Bomby zapalające, w przeciwieństwie do innych rodzajów, są nadzwyczaj lekkie i małe, ważą one około pół kilograma. Całość bomb tworzy masa termalno-elektryczna, która podczas palenia wytwarza temperaturę około 3.000°C. Temperatura ta jest zupełnie wystarczająca do częściowego stopienia wszelkich konstrukcji żelaznych jak mosty, więzienia dachów wielkich budynków, zbiorniki gazowni i t. p., nie mówiąc już o normalnych drewnianych i murowanych budynkach. Dalszą, niezmierzającą wagą cecha tych bomb jest to, że nie można ich gasić wodą, gdyż woda w tym wypadku tylko ułatwia reakcję, palenia. Wskazując zaś na obecność powożących stosowane gąsienice również na bomby zapalające nie oddziaływały.

Wyobraźmy sobie, jak będzie wyglądało miasto podczas ataku lotniczego, posługującego się tym rodzajem bomb. Przypuśćmy że napad lotniczy składa się z 30 samolotów, mogących unieść po 1000 kg. bomb, co przedstawi nam sumie 60.000 sztuk bomb zapalających. Załóżmy, że tylko 5% tych bomb wznieciło pożary, reszta zaś upadła, nie wywołując żadnego skutku. A więc powstanie jednocześnie 3000 pożarów! Żadne miasto, nawet największe i najlepiej zagospodarowane, nie rozporządza taką ilością straży ogniowej, aby pożary mogły być opanowane. Czy jest więc jakikolwiek sposób opanowania niebezpieczeństwa? Owszem jest i to bardzo skuteczne.

Ponieważ pożar, powstały wskutek bomby zapalającej, nie wybuchł żywiołowo i nie ogarnia od razu całego budynku, można więc bez trudu go zlokalizować, trzeba do tego jedynie nieco zimnej krwi... łopaty i piasku. Gdy zauważymy, że bomba, przebijając dach, spadła na strych lub jedno z górnych pięter, należy bezzwłocznie zasypać ją piaskiem, szybko zgarnąć na łopacie i przetrzeć w miejsce niebezpieczeństwa. W ten sposób nie tylko można zapobiec rozprzeczaniu się ognia, ale także można go całkowicie zgaasić. W ten sposób można opanować zupełnie prostymi środkami.

MONACHIUM. (Pat). Podczas ćwiczeń wojskowych na Wengenalim w Allgäu obunęła się olbrzymia lawina, grzebiąc oddział żołnierzy. Mimo energicznej akcji ratunkowej, zgineło pod ciężarem lawiny 2 żołnierzy.

Zawarto układ

między Polską a Niemcami w sprawie komunikacji lotniczej

WARSZAWA. (Pat). W dniu dzisiejszym o godzinie 10 rano odleciał samolotem do Berlina delegaci ministerstwa lotnictwa Rzeszy dr. Fisch oraz dr. Wegerdt, biorący udział w rokowaniach, które doprowadziły do

zawarcie układu m. Polską a Rzeszą o komunikacji lotniczej na linii Warszawa — Poznań — Berlin oraz w sprawie innych, regularnych linii lotniczych, przebiegających ponad szarami obu państw.

Stała Rada Małej Ententy

zebrała się w Zagrzebiu.

ZAGREB. (Pat). Wczoraj o godzinie 11 wieczorem przybył do Zagrzebia minister spraw zagranicznych Rumunii Titulescu i minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Benes. Na dworcu witał ich minister spraw zagranicznych Jugosławii.

BIAŁOGRÓD. (Pat). Dziś rozpoczął

nają się w Zagrzebiu obrady Stałej Rady Państw Małej Ententy. W sobotę przybył do Zagrzebia z Pragi członek stałego sekretariatu Małej Ententy, który przedstawi radzie sprawozdanie z prac sekretariatu i materiały przygotowane przez Radę Gospodarczą Małej Ententy.

Maszyna piekielna

w pociągu Wiedeń — Berlin — Zagrzeb.

BIAŁOGRÓD. (Pat). Dziś o godzinie 5 rano w wagonie bezpośredniego pociągu Berlin — Wiedeń — Zagrzeb, pomiędzy stacjami Brzezice i Kreko, wybuchła maszyną piekielną. Wybuch spowodował pożar, który ogarnął sąsiednie wagony, między innymi jeden z wagonów sypialnych. Wagon, w którym na

stąpił wybuch, spłonął całkowicie. Wagon sypialny jest poważnie uszkodzony. Wybuch zabił trzech pasażerów II klasy pociągu bez pośredniego Berlin — Zagrzeb. Jeden z pasażerów jest ciężko ranny. Pociąg udał się w dalszą drogę, pozostawiając na stacji Brzezice dwa uszkodzone wagony.

WSZYSTKO ze LNU

Nowy Dział SIECI LNIANYCH w Bazarze Przemysłu Ludowego

Bardzo mocne, trwałe i praktyczne sieci rybackie czyste i lne

WYRABIA I TANIO SPRZEDAJE

BAZAR PRZEMYSŁU LUDOWEGO — SPÓŁDZIELNIA Z OGR. ODP.

SKŁAD i B.URO: WILNO, Zarzecze 2. Tel. 16-63.

SKLEP: WILNO, Zamkowa 8. Tel. 16-29.

Ceny znacznie niższe od bawelnianych.

Ogromny WYBÓR przedziwnych LNIANYCH (nic) do wyrobu i reperacji SIECI do łowienia ryb.

CENNIKI NA ŻĄDANIE. CENNIKI NA ŻĄDANIE.

Tajemnicze loty nad północną Skandynawią.

Zaginęły 2 szwedzkie badawcze ekspedycje.

Od dłuższego czasu sygnalizowano z północnej Szwecji o dziwnym i tajemniczym zjawisku. Jakis szary samolot w regularnych odstępach czasu przemierzał podbiegunowe przestrzenie ze wschodu na zachód i z powrotem, wysyłając podczas lotu czerwone i niebieskie sygnały. Burze i śnieżne polarne wiatry nie stanowiły przeszkody dla śmigłowca lotnika. W warunkach jak najmniej sprzyjających potemu tajemniczy samolot regularnie odbywał swój kurs. „To diabeł lata” — mówili Lapończyki.

Wiadomość ta była tak fantastyczna, że początkowo nie przywiązywano do niej większego znaczenia. Gdyby jakiś zbłąkany samolot! Ale loty regularne, w takich warunkach atmosferycznych (zimna) i geograficznych (lody, zwaliny śnieżne) — nieprawdopodobne! Przemytłem te sygnały. Poczci? Kto je zobaczy? Osiedla są odległe jedno od drugiego o setki kilometrów, żadnych stacji, żadnej pomocy...

Kiedy jednak relacje o tajemniczym szarym samolocie zaczęły napływać również z północnej Norwegii i Finlandii, rząd szwedzki postanowił zainteresować się sprawą. W tajemniczy wydelegowano eskadry samolotów wojskowych na poszukiwanie. Prasa prawnopodobnie nie dowiedziała się o tym kroku rządu szwedzkiego, gdyby nie dwie katastrofy. Najnowszej konstrukcji aparaty wojskowe okazały się nieprzystosowane do lotów w warunkach podbiegunowych. Mrozy i śnieżne ściany motory. 2 aeroplany

ekspedycji wojskowej runęły, rozbijając się doszczętnie, lotnicy tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności uszli z życiem. Należało zrezygnować z poszukiwań powietrznych, przynajmniej o tej porze roku.

Meldunki zaś płynęły nadal. Tajemniczy szary samolot, nie sobie nie robiąc z burzy i orkanów, prul nadal podbiegunowe przestrzenie, wysyłając czerwone i niebieskie sygnały.

Sprawa przybrała zbyt poważny obrót, by władze szwedzkie zrezygnowały z dalszych poszukiwań. Jeżeli samolot leci gdzieś nad Finlandią do zachodnich granic Szwecji i z powrotem musi mieć bazę wypoczynkową, musi gdzieś lądować. Jeżeli daje sygnały, musi te sygnały ktoś odbierać. Samolot musi mieć kontakt z jakimś tajemniczymi

Echa odpowiedzi niemieckiej

PARYŻ. (Pat). Komentarze prasy, dotyczące odpowiedzi niemieckiej na memorandum francuskie, są niełeczne i dość ogólnikowe. Wypływa to z braku dokładnego tekstu dokumentu niemieckiego. Z komentarzy prasowych, jakie ukazały się, otrzymuje się ogólnie wrażenie, iż odpowiedź niemiecka, uprzejma co do formy, jest negatywna w swej treści. Zdaniem dzienników, jest ona manewrem kunktatorskim ze strony Rzeszy.

LONDYN. (Pat). „New Chronicle” twierdzi, że Niemcy w swej odpowiedzi proponują, aby inne rządy również uczestniczyły w rokowaniach. Odpowiedź niemiecka wskazywała ma rzekomo nawet na korzyść opracowania przez rządy innych państw wszystkich punktów, co do których nastąpiło zbliżenie. „New Chronicle” twierdzi, że jest to wyraźna aluzja do Wielkiej Brytanii, uważając, iż żaden inny rząd nie mógłby stworzyć właściwego pomostu między Niemcami a Francją.

Zajęcie i działające hitlerowskie.

SZCZECIN. (Pat). Przed kilku dniami aresztowano na wyspie Rugii von Plathena, przywódcę miejscowego oddziału Stahlhelmu i Volkmana, również członka wspomnianej organizacji, za obelgi, rzucane na przywódców ruchu narodowego — przeciwników ministrowi Goebbelsowi, oraz oddziałom szturmu, o których rozgłaszano, że na wypadek niepokojów nie można na nich polegać i że jedynie pewna formacja jest Stahlhellem. Jako dalszy dowód ruchu antyhitlerowskiego na Pomorzu pruskiem, kierowanego przez dawnych członków partii niemieckiej — narodowej, posłużyć może fakt, że podczas polowania w jednym z majątków nadawano za jącym imiona wybitnych przywódców narodowo — socjalistycznych. Kierownictwo partii narodowo — socjalistycznej zapowiedziało ostrą walkę z temi objawami.

WŚRÓD PISM.

„Pion” Nr. 3 już się pojawił. Rozpoczął go dalszy ciąg ciekawej dyskusji na temat „literatury a państwo”, z trójgłosu A. Skwarczyńskiego K. Wyki, T. Pełpera, Kolumne, a nawet dwie, poświęcone architektury B. Brukskiej i J. Makowieckiego, poezje Świątka Karpieskiego, Zawisłowskiego. „Żywtom na miarę epoki” (z powodu książki W. Rzymowskiego o Tomaszu Hołłowce J. Wiktor, „Poza życiem”, „Pierwiastki platońskie w „Dziadach”, polemiki w sprawie pomnika poległych powiatów (T. Makowiecki), Doskonały feljton J. E. Skiwskiego „Polemika na ostro”, oraz bardzo obfity materiał kronikarski.

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

Z krainy wschodzącego słońca.

Jeśli kobieta weźmie się do czegoś z zapałem i zamiłowaniem, to często w rezultacie pracy prześcignie najzdolniejszego mężczyznę. Pięknym przykładem tego jest pani na Won-Pe-Mai, interesująca obecnie wszystkich dzienników amerykańskich.

Wedle autentycznych informacji paniem ka ta, jak widać z romantycznie brzmiącego nazwiska jest Chinką, ale przez cztery lata kształciła się na pensji w Anglii, gdyż pochodzi z zamożnej i postępowej rodziny chińskiej.

Osobiście byłem zwolennikiem angielskiej metody wychowywania, ale okazuje się, że rezultaty tego wychowania różne dają wyniki, zależnie od indywidualności wychowanka czy też wychowanki. Paniąka Won-Pe-Mai w rok po powrocie z Anglii stała się tak sławną, że rząd chiński był zmuszony wyznać na jej uroczą główkę nagrodę w wysokości 20.000 dolarów.

Czem zawiłła biedna dziewczyna? — za pyta przerażony czytelnik. Otóż — jak wiadomo z depezy — paniąka objęła dowództwo ogromnej bandy piratów, którym przewodziła tak skutecznie, że całe dywizje chińskie nie mogły jej dać rady na lądzie i na morzu. Rabunki, morderstwa, porwania, okupy — cały rejestr zbrodni w tem własno ręczne zastrzelenie zasłużonego generała chińskiego — oto spis wyczynów młodej Chinki.

Tatuś i mamusia panny Won-Pe-Mai kiwają smętnie głowami. — Mówiłem powiada głowa domu, że lepiej było dziewczynę wysłać na naukę do Francji! Angielska przeszłość morska i angielskie metody kolonjalne, to nie są przykłady do naśladowania dla naszych dzieci. Angielska historia uderzyła jej do głowy i oto skutki.

Ty zawsze się wymydzasz po nieważnie — odpowiadała chińska mama, cała we łzach.

Największe zmartwienie ma jednak chiński naczelny prokurator. — Co robić? — po wada. — Państwo nasze liczy sobie ładnych parę tysięcy lat, ale nigdy jeszcze nie stosowały kary śmierci do kobiety. Gdyby to był mężczyzna, już dawno oświadczyłby mu głowę, nie robiąc żadnych ceregieli. Ale co po cząć z tą 22-letnią dziewczyną, która nie zdradza żadnej skrucy. Na nią niema paragrafu w chińskim kodeksie.

Problem jest rzeczywiście skomplikowany. Można paniąkę wysłać zpowrotem do Anglii na dalsze studia. Niech się dokształci. Może zostanie jakim gubernatorem kolonialnym. A swoją drogą prawo chińskie musi poddać rewizji swoje paragrafy, dotyczące kobiet, gdyż są przestarzałe. Żyjemy w wieku równoprawności i słusznie powiedział Boy:

„Z kobietami trzeba twardo.

Nie cackać się jak z pulardą.”

Wel.

Ustawa o przestrzeganiu porządku na kolejach.

Dowiadujemy się, że ministerstwo komunikacji opracowało projekt ustawy o przestrzeganiu porządku na kolejach użytku publicznego. Ustawa upoważnia ministra komunikacji do wydawania w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych przepisów o przestrzeganiu porządku na kolejach. Rozporządzenia zawierające te przepisy mają również określić organa kolejowe, powołane do nadzoru nad porządkiem na kolejach, za kres ich uprawnień, sposób wyszkolenia, oraz wzór oznaki dla tych organów.

Minister spraw wewnętrznych ze swej strony w porozumieniu z ministrem komunikacji postanowił, którym pracownikom kolejowym ma przysługiwać prawo noszenia broni palnej w czasie pełnienia służby. Organ kolejowe, strzegące porządku na kolejach mają w myśl projektu ustawy nosić nazwę organów ochrony kolei. Organa te mieć mają prawo nakładania doraźnych grzywn, prawo legitymowania, oraz zatrzymywania winnego i sprowadzenia go do najbliższego posterunku policji, prawo wzywania policji, wreszcie prawo noszenia i używania broni palnej.

Ustawa, której projekt opracowało ministerstwo komunikacji zastąpić ma szereg obowiązujących dziś przepisów, których wiele pozostało jeszcze z zaborów. (Iskra).

Statek wyrzucony na brzeg.



Statek angielski „Chancellor” wyrzucony przez burzę na skalne wybrzeże Kornwalii.

Z za tamtej strony.

(Z notatnika psychiatry).

Waty, młody, rudy Żyd.

Jakaś delikatność i subtelność uczuć przebiega w wyrazie jego małych niebieskich oczu w jego cichym, rzewnym głosie — w jego niedomówieniach.

Pięści on w sobie wielką myśl — odkrycie olbrzymie. Mówi o niem skromnie, nieśmiało wstydliwie — choć jest jego pewien.

Odkrycie to przecież uszczęśliwi jego — wszystkich ludzi — ludzkość całą — cały świat!

Musi tylko znaleźć skryzeczkę, którą mu we śnie pokazała na swych piersiach mała dziewczynka. Gdy ją naciśnie, spełni się wszelkie życzenie i każde marzenie.

Lecz nie wie, gdzie ją znaleźć.

Czasem ze spokojem, który mu daje jego głęboka wiara czeka cierpliwie, kiedy Jehowa, który mu objawił we śnie tajemnicę skryzeczki — wskaze też drogę do jej znalezienia.

Czasem przecież ogarnia go rozpacz. Tak długo czekać napróżno! Taka drobna przeszkoda oddziela go od osiągnięcia celu, dla którego żyje! Tyle czasu napróżno męczy się on i ludzkość całą. Sam nie ma na to sposobu, a Jehowa zwleka.

Pewnego razu wręcza mi tajemniczo małą skrawek zapisanego ołówkiem papieru:

„Rozkazuje Pani Dr. Halinie Jankowskiej dać Boruchowi XXX skryzecz-

kę do spełnienia wszystkich życzeń Jehowa”.

Biedny Boruch! Jakżeś mi było żal, że zawiadom jakieżś twoje i twego Jehowy! — I jaka szkoda, że opóźniłam jeszcze sprawę uszczęśliwienia ludzkości — a przedewszystkiem uszczęśliwienia ciebie, miły, biedny Boruchu!

Miał być rabinem. — Los go odsunął dalej jeszcze od życia.

I oto ponury — z głową opuszczoną — skupiony, chodzi tam i z powrotem cały dzień — przez długi szereg dni. Mówić do niego — pytać się o co daramnie; nie odwołuje i nie zatrzymuje się w swym rytymicznym, miarowym kroku. Nie go nie obchodzi i tego co go otacza.

O czymże myślisz niedoszły rabinie? Co cię pochłania tak bardzo?

Może się domyślamy — może; lecz wiemy z pewnością, że myśli twój, lekie są od nas i od naszego świata.

Przychodzą przecie dni, że się do nas zniżasz. Jesteś wtedy wesoły rozmowny — dobroduszy. Jesteś wtedy rabinem wsi — największym rabinem. Z tobą liczą się wszyscy — muszą się liczyć. Cheesz się wtedy żenić — to nic, że chrześcijanka — ale ślub musi być na śmietniku — bo jesteś rabinem.

Dlaczego milczałeś poprzednio? O czym myślałeś wtedy tak długo i tak uparcie? Uśmiechasz się tajemniczo: „to moja rzecz”.

I znów od nas odchodzi — i znów nie podobna się przedrzeć po przełom mur, którym odgradza od nas swój świat.

Ładna — młoda — rwie się do życia. — Rozumie, że choroba ją z życia wyrwała. — „Ja chce żyć!” wyrwa się jej czasem rozpaczliwy okrzyk — „powiedźcie czy ja będę zdrowa?” Nie bédiesz zdrowa — biedna Emilko, ale ci przecież nikt tego nie powie.

Tylko ci mówię o tych radościach, które ty możesz z życia brać — mówię o tym światku, w którym ty możesz być potrzebna — o radościach w zwałczaniu siebie — o „wyznaniu ducha”, które masz zdobywać. Czasem się na to godzisz — żyjesz tem czasem jakiś — a potem bunt się zrywa na nowo: „To nie jest życie — ja chce żyć!”

Emilko mądra — choć „otępiała”! Bo taki wielki smat życia, kryjący najpotężniejsze sprężyny jest nie dla ciebie! Bo życie, którego pragniesz, nie przyjmie Cię.

Pogorszenie. Emilka leży — oddala od siebie wszystkich, nieczego od nikogo nie chce — jest jej tak dobrze. — Z błogim uśmiechem mówi o tem, że wkrótce umrze. — Niczego nie chce —

przeciw niczemu się nie buntuje. — Tak jest jej lekko, dobrze, błogo. — Czekaj śmierci. — Wie, że śmierć od niej idzie. — Nie chce, by jej przeszkadzano umierać.

Mądra Emilko! Ale śmierć nie przysła. Lecz znów przyszedł bunt i pragnienie życia.

„To nie Witoldek uderzył — to — „Ten przy galwanometrze” — Witoldek za niego nie odpowiada”.

Jest w nim galwanometr — mierzy prądy przechodzące przez niego. — Przy galwanometrze stoi „Ten” posługuje się na ustami i rękami Witoldka, ale Witoldek nie ma z nim nic wspólnego.

Witoldek jest grzeczny, miły, uprzejmy, — jest dobry i życzliwy, ma wiele zainteresowań, dużo czyta.

„Ten” jest zły, wszystko go drażni, wymyśla, bije i pluje. Witoldek nie może się zgodzić z postępowaniem „Tego”. Kazał sobie zwinąć ręce; lecz u niego nie może skrepować — więc „Ten” wymyśla i pluje. O sobie mówi „Ten”, jak Witoldek mówi o sobie „Witoldek” — „ja” nie mówi o sobie żaden z nich...

Witoldek i „Ten” przy galwanometrze” prowadzą ze sobą nieraz długie rozmowy, dyskusje i sprzeczki. I nie pogodzą się nigdy — zabrakło spoiwa — zabrakło „ja” — Bo ono w nas zwykle gości „Witoldka” z „Tym” przy galwanometrze”.

Mówi wierszem — zawsze wierszem: Czy odpowiada — czy się pyta, czy mówi o tem, co się staje — czy o tem co się kiedyś stało, — czy o swych marzeniach, czy prześladowaniach — czy do kogoś, czy do siebie — mówi wierszem.

A mówi dużo — mówi dzień cały bez przerwy — zawsze wierszem. O sens mniejsza — może nie być — aby rym był — o bezwzględnie. A więc mówi:

(Na pytanie: Czy dziś w nocy na ręką napadli?)

Oni z Kitaju przyjechali żeby porządków nagladali Staśka Matraczki Co ma ładne klaczki Jak zobaczy do nieba tamtego to wszystko będzie z niego. (Kto to jest Staś?) Nazywał się jak raz nie chodził na cudze żułki a swoje wydawał bulki.

Poduszce sobie uszyła Na strychu piórki suszyła Suszyła piórki dla swojej córki A Witoldek taki pan że nazwał tarakan a swojego chłopca złowiła kocię go wypiliła O! ślenny papier był niech pani zrozumie że kum siedział przy kumie a literki kupa siedzieli jak pchły po świętej niedzieli. U tej pani paluszki to takie jak u puszki i dziewczyna została i zamała nie wyleciała.

(Czy jest zamezna?)

„On mówił, że nie rzuci samowara bo ja z nim nie jestem para

a jak urzekła to poszedł do piekła podobny jak do browików muchomory a teraz on leży bo jest chory.”

(Powiedz Kazimierciu) „To od siebie odsunął Nie jestem żadna Kazimiercia”.

(Co było w nocy?) „Bandyci co nocy na mnie napadają spokoju nie dają”.

(Kto napada?) „Komu nocować nie wypada choćby i matka Zna też nie wszystko wynosi”.

(Kto napada?) „Jedna igła — to nie zdrada, jeden raz — moja odwaga zapytała u Stasia Bartela Co on robi w to niedzielę”.

(Czy słyszysz telefony?) I sama podaje w różne strony”.

(Kto mówi?) „Dużo ciekawości nie będę powiadała dla gości jakiegoś ja wiersza kiedy ona jest pierwsza”.

(Proszę mówić powoli?) „Ja nie jadłam dzisiaj soli, żeby opowiadać powoli wszystkiego nie pamiętałam chyba wyjedźcie na cmentarz, palka niech pani rozumie da jak sama pani nie ma”.

Czy Ci nie pozazdrości poeta? Bez wysiłku, bez przymusu, odniechania spieszny rymy, rymy, rymy. Bez nich myśli ci się nie klei.

Myśli szukasz dla rymu — nie rymu dla myśli.

H. Jankowska.

Morderca przed Wojsk. Sądem doraźnym.

W dniu 22 bm. w Wojskowym Sądzie Okręgowym Nr. 3 toczył się proces w trybie doraźnym przeciwko żołnierzowi Batalionu KOP. Suwałki Kulce o zamordowanie przed kilku tygodniami przekupki w celach rabunkowych.

Kompletowi sędziom przewodniczył sędzia Sądu Okręgowego ppłk. Broniewicz, oskarżał prokurator mjr. Wyszymirski, bronił z urzędu por. Nawrocki.

Przewód zakończył się w dniu 22 bm. w godzinach wieczornych. W trakcie przesłuchiwania Kulka przyznał się do inkryminowanego mu przestępstwa. Wyrok zostanie ogłoszony we środę rano po zatwierdzeniu przez Dowódcę OK. III.

Nieudana demonstracja komunistyczna

w rocznicę 3 "L".

W związku z rocznicą trzech L (Lenin, Luxemburg, Libknecht) miejscowi wyrotnicy usiłowali w Wilnie urządzić demonstrację. Zamiany jednak komunistów spaliły się na panewce, gdyż przygotowaną akcję policja sparaliżowała.

Ulotki komunistyczne, które miały być rozrzucone na miście, zostały skonfiskowane. Zatrzymanych wyrotników skierowano do dyspozycji władz śledczych.

Na prowincję również zatrzymano kilku komunistów.

KRONIKA

Wtorek 23 Styczeń

Wzrost: 781
Temperatura: 1
Temper. najwyższa: +1
Temper. najniższa: -7
Opad: —
Wiatr: zachodni
Uwagi: chmurno.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym 23 stycznia według P.M.

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku w ciągu dnia pogoda słoneczna, przy słabych wiatrach lokalnych. Nocą umiarkowana, we dnie lekki mroź.

ROZNE

— Sprostowanie. W „Kurjerze Wileńskim” z dnia 20 stycznia 1934 roku Nr. 18 została umieszczona notatka o uroczystości święcenia wody przez prawosławnych w dn. 19 stycznia r. b. pod tytułem „Święto Jordana”. W notatce tej omyłkowo zaznaczono iż aktu święcenia wody w rzece Wilki dokonał Archimandryta Sawwatjusz. W rzeczywistości aktu święcenia wody dokonał Jego Ekscelencja Teodozjusz Arcybiskup Wileński i Lidzki, który też przedtem celebrował uroczystą Mszę świętą w Sborze Katedralnym na Zarzecz. Archimandryta Sawwatjusz kroczył tylko na czele duchowieństwa w czasie uroczystej procesji z Sboru na rzekę i z powrotem procesji w asyście duchowieństwa przy dokonaniu przez Jego Ekscelencję święcenia wody — co niniejszym sprostujemy.

— „Ekstaza” jest filmem czeskim. W związku z notatką we wczorajszym „Kurjerze” p. t. „Wrogowie hitlerizmu” dyrektorka kina „Lux” wyjasnia iż awantura, która wywiązała się przed kinem w sprawie filmu „Ekstaza” była całkowicie nieuzasadniona, gdyż film ten nie jest pochodzenia niemieckiego i nie ma nic wspólnego z hitleryzmem. Film „Ekstaza” jest produkcją czeskiej wytwórni „Elektra Film Praga”, co stwierdził ministerstwo Spraw Wewn. z dnia 5 maja 1933 r.

Odczyt leg. W. Zagórskiego.

W dn. 20 b. m. wieczorem w sali Jadołajni Higienicznej, przy ul. Wileńskiej 27, odbył się staraniem tutejszego Legionu Młodzieży odczyt przybyłego do Wilna redaktora naczelnego „Państwa Pracy” p. Wacława Zagórskiego. Tematem odczytu było: „Legion młodych na tle obecnej sytuacji politycznej Polski”.

Prelegent w godzinie przemówienia mówił o „pochodzie radykalizmu w Europie, zmierzającego do zrealizowania postulatów sprawiedliwości społecznej”, oraz wymienił przeszkody, jakie na drodze do realizacji tych postulatów polska myśl społeczna spotykała w postaci zarówno elementów społecznie zacofanych, jak i komunistów. Dalej p. Zagórski poruszył kwestię organizacyjną Legionu Młodych. Wreszcie poświęcił część swego odczytu aktualnej sprawie reformy konstytucji i wniesionego w tej sprawie do Sejmu projektu.

Po odczycie wygłosiła się b. żywa dyskusja, trwająca dwie godziny.

Na odczyt przybyło około 150 członków Leg. Mł.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Muzykalny „Lutnia”. — „Marjatta” po cenach znizowanych. Dziś w dalszym ciągu będzie grana efektowna operetka „Marjatta”, posiadająca piękne melodie i interesującą akcję sceniczną. Pragnąc udostępnić wszystkim ujęcie tej wspaniałej wystawionej operetki, ceny miejsc zostały znizowane przy ważności zniżek na miejsca parterowe. W ramach głównych ukaza się: Halmirski, Lasowska, Dembowska, i Tatrzańscy. Zakończą mite balety w układzie i z udziałem baletmistrza Ciesielskiego i prymabaleriów Marłówny, oraz całego zespołu baletowego.

— „Pod białym koniem” — jako widowisko propagandowe. Przebiegająca operetka „Gospoda pod białym koniem” grana będzie w najbliższych piątkach. Nie bacząc na wielkie koszty, dyrekcja postanowiła dać to barwne widowisko po cenach propagandowych.

— Doroczna Reduta Artystyczna — artystów Teatru Muzykalnego „Lutnia”. W tym roku odbędzie się p. n. „Dancingu konstytucyjnego” dnia 10 lutego r. b. t. j. w ostatnią sobotę karnawału. Zaproszenia zostaną rozdane w dniach najbliższych. Komitet zabawy zapowiada szereg niespodzianek i niezwykłych atrakcji.

— Teatr Miejski Puhulanka. — Dziś, we wtorek dnia 23 stycznia o godz. 8 w Teatrze na Puhulance gra po raz trzeci nadzwyczaj interesującą komedię współczesną, wybitnego autora niemieckiego, Waltera Hasenclevera p. t. „Pan z Towarzystwa” — która jest grzywą sarytą na dzisiejsze stosunki społeczne. Obsadę ról głównych tworzą pp. I. Jasińska — Dętkowska, M. Szpakiewiczowa, T. Suchecka, N. Wilińska, W. Czerwinski, M. Węgrzyn, J. Woskowicz i W. Seibor.

— Teatr Objazdowy — gra doskonałą współczesną komedię A. Stoliniego „Le karz Bezdomny” — dziś, dnia 23 stycznia w Nowogródzie, jutro dnia 24 stycznia w Baranowiczach.

— Kino-Teatr Rozmaitości. Dziś, wtorek (pocz. seansu o godz. 4) wyświetli spektakl niemy film „Wielka Grzesznica” z Claudette Colbert. Na scenie „Pacjent z Prowincji”.

— Koncerty Symfoniczne. W nadchodzącą sobotę, dnia 27 bm. o godzinie 4 po poł. i w niedzielę, dnia 28 o godzinie 12 po poł., odbędzie się w Sali Konserwatorium (ul. Kościuszki 1) dwa koncerty Symfoniczne. W wykonaniu programu biorą udział: Wil. Orkiestra Symfoniczna pod dyrykcją Adama Wyłczyńskiego oraz solista Kazimierz Wilkomiński najwybitniejszy wileński polski.

Bilety od 49 gr. można nabywać w maga zynie muzycznym „Filharmonia” (Wielka 8). Użyczą się młodzieży korzysta z bileów zniżkowych po 30 gr.

Komitet kolejowy pań LOPP.

W lutym roku ubiegłego, zorganizowana została w Wilnie pierwsza placówka L. O. P. P. złożona z kobiet rekrutujących się ze sfer kolejowych. W niedługim czasie w ślad za pierwszym koletem poszły inne miejscowości tak, że na początek roku bieżącego, na terenie dyrekcji kolejowej czynnych było około 20 kół rozsiadanych w różnych miejscowościach.

Z pośród czynnych kół wymienić wypada kół w Wilnie, Lidzie, Brześciu nad B., Wolkowsku, Grodnie, Łapach, Grajewie, Krolewcu, Nowo-Wilejce, Czeremścu, Worpajewie, Iwawicach, Nowo-Swiciach, Podbroziu, Landwarowie, Oranach, Baranowiczach, Molodecznie.

W stadium organizacyjnym znajdują się kół w: Hajnowce, Mostach, Druł, Białymstoku, Stópcech i w szeregu in. punktach.

Działaniem organizatorów jest, aby we wszystkich ważniejszych punktach kolejowych w czasie jak najkrótszym powstały lokale kół pań LOPP.

Ogólna liczba członkin zrzeczonych w pracy dla dobra obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej w chwili obecnej wynosi około 700, niewątpliwie liczba ta będzie się stale powiększała.

Jest rzeczą ciekawą, iż kół pań powstają nie mając organizacji nadrzędnej, wyłoni się ona bowiem, gdy okres organizacyjny zgrubnia zostanie ukończony. Ten tryb organizacyjny ma dodatnie znaczenie ponieważ umożliwia wzrost placówek zarówno w głąb jak i szerz.

Głównym zadaniem kół pań poza akcją propagandową i uświadamiającą w kierunku przygotowania odpowiednio wyszkolonych instruktorów spośród kobiet jest umieszczenie obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej oraz zbieranie funduszy na rzecz budowy szkoły gazowej.

Z życia żydowskiego

Związek Kupców Żydowskich przygotowywał czarną listę bankrutów. Lista ta stała się niebezpieczną i udostępniona dla tych kupców, którzy udzielają kredytu drobnym handlarzom, szczególnie z prowincji.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Gminy Wyzn. uchwalono udzielić lokalu w budynku Gminy Tow. „Toz”, które znalazło się w ciężkich warunkach materialnych i które z powodu zaległości miało być eksmitowane z dawnego lokalu przy ul. Pohulanka.

KINA I FILMY

„PRZYBŁĘDA”

(„Pan”).

Pisanie recenzji z filmów polskich jest ciągle jeszcze, niestety, pasmem większych, lub mniejszych wyśmiań. Tem przyjemniej zatem, zwłaszcza po takiej skandaliwej szmirze, jak „Prokurator Smosarsko-Waszyński”, odebrać nieco swobodniej na film, który nie budzi naszego entuzjazmu, ale przecież jest — „możliwy”. Znaczący to, że przeciętnie bierze, w naszych warunkach zwłaszcza, można go nazwać poprawnym. Początkowo, słysząc o nim tylko, przeraziłem się jego koncepcji folklorystyczno-kostiumowej. No — myślę sobie — będzie jakaś „Halka”, „Cham” w łowickich pasiakach, czy t. p. parodia. Tak że jednakże nie było. Wprawdzie zobaczyliśmy i tu — jak ktoś powiedział — „huculów z gębami” — „geby” to jako tako dopasowano do tła i t. p. Scenariusz był znośnie skonstruowany, niektóre momenty były ciekawe (pomysł że służy) a nawet ładne (poranek). Dobrze są

zdjęcia (z niewielu wyjątkami), niektóre natomiast bardzo dobre. Dobre starannie naoglądane, potrafiły wyrazić. Wyzyskano przynajmniej kilka efektów graficznych ornamentyki na strojach, ładnie grupując niekiedy, białe, haftowane płaty kołnierzy.

Oczywiście jak większość polskich filmów, tak i ten jest w całej pełni aktorski. Nie jest to zaleta, ale są okoliczności łagodne. Przedewszystkiem niema nadmiaru gadaniny i wykonanie aktorskie ma momenty na wysokim poziomie. Prowadzą: Chmielewski jako wójt ze swoją świetną, niezwykle kinogeniczną mimiką (był tylko za mało charakterystyczny, nieodpowiedni zewnętrznie do postaci chłopięcej-hululejskiej) oraz może najlepszy ze wszystkich Sienkiewicz jako „glupi Wasyl”. Zukowski — był czasem znośny, ale naoglądaliśmy, nie nadając się do tego zadania. Ina Benita ładna, ale ze swoją ułudą i „wiewiórką” załodowaną „główną”, oraz wymową z „Adrii” czy „Gastronomii”, czyniła nam dyskomfort, albo komizm efekt. Jaga Boryta poprawna, to samo da się powiedzieć o Stanisławie aktorze, o d. dobrych warunkach filmowych.

Strona dźwiękowa, jeśli chodzi o muzykę to prof. Maklakiewicz jest ponad poziomem filmu. Natomiast głos ludzki z b. rzadkimi wyjątkami — fatalny. Dźwięki nie, sztuczne. Tylko wójt, Wasyl i Jur mówią poprawnie. Najlepiej — Wasyl. Reszta nada się do całkowitej dyskwalifikacji pod tym względem. Sądziłyśmy że p. Przybylski, którego jako reżysera, weźmiemy na tło solidnych studiów nad tą sprawą i następny film już opracuje pod tym względem — na poziomie dobrej zagranicznej produkcji. (skt).

Morze—to płuć narodu

Wobec rekordowego powodzenia — jakiem się cieszy film — 2 DNI OSTATNIE NA SCENIE

WIELKA GRZESZNICA oraz dodatki dźwiękowe

PACJENT Z PROWINCJI nadzwyczajna komedia w 1 akcie

Uwaga! Nowość! Dla oczekującej publiczności parterowej przy dźwiękach pierwszorzędnego orkiestry od godz. 6-ej bezpłatny dancing. Uwaga! Nowość! Od dnia dzisiejszego wprowadza się bilety: parter 54 gr., balkon 35 gr.

KINO — NOWE CASINO ul. Wielka

GLORIA SWANSON Kontrakt małżeński. NAD PROGRAM: Ostatnia nowość sezonu! Wspaniały dźwiękowy film rysunkowy „PIEŚŃ WIOSENNĄ” w kolorach naturalnych. Seansy: 4-6-8-10-15.

Pan Polski film PRZYBŁĘDA najnowszej produkcji 1934 roku

cięższy się kolosalnym POWODZENIEM! — Świetny zespół artystów z Iną Benitą na czele

Anons! Wkrótce: Pierwszy w roku 1934 przebieg produkcji „SOWKINO” p. t. **Romans Mańki Greszynoj**

Premjera! Film poświęcony sztuce kochania! Prawdziwe arcydzieło erotyczne! Premjera!

W TWOICH RAMIONACH

W rol. gł. pięknie, para kochanków: Najmłodniejsza kobieta świata Jean HARLOW i współczesny ideał urody męskiej CLARK GABLE. „TAKICH FILMÓW JAKNAJWIĘCEJ” oto zgodny okrzyk zachwyconej publiczności

WĘGIEL Górnośląsk. konc. „Progress” poleca **M. DEULL** Jagiellońska 3 telefon 8-11.

MEBLE NAJWIĘKSZA NA WILEŃSZCZYNIE FIRMA MEBLI Do m. **M. WILENKIN** i S-ka egz. od 1843 r. WILNO, WIELKA 21 (poprzednie Tatarska 20) poleca wszelkiego rodzaju meble w dużym wyborze tanio i solidnie

Poszukuje mieszkania 2 pokoje z kuchnią. Jasne, suche, słoneczne w śródmieściu. Zgłoszenia do Administr. Kurj. Wil. tel. 99.

Nauczycielka przygotowuje dzieci w zakresie gimnazjalnym, Francuski z konwersacją, niemiecki początki. Mogą na wyjazd. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „J. B.”

Pielegniarka z długoletnią praktyką, masaż, zastrzyki, poszukuje pracy przy chorych, chętnie na wyjazd. Oferty do Adm. „Kurjera Wil.” Biskupia 4

Lekcje solowego śpiewu oraz muzyki udziela operowa wokalistka śpiewaczka Klauzja Korcia. Opłata bardzo przystępna. Ulica Orzeszkowej 3, m. 15, od godz. 3-ej do 5-ej pp.

DOKTOR D. Zeldowicz Choroby skórne, weneryczne, moczopłciowe. od g. 9-11 5-8 wiecz. Dr. Zeldowiczowa Chor. kobiece, weneryczne, moczopłciowe, narządów moczowych od g. 12-2, 4-6 wiecz. przeprowadzili się z Mickiewicza 24 na ul. Wileńską 28, tel. 277

Dr. Janina Piotrowicz-Zurczenkowa Ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne, weneryczne, kobiece. ul. Wileńska 34 Przyjmuje od g. 5-7 w.

Osoba, która ukończyła Kursy Handlowe, pisze na maszynie, włada językami polskim i rosyjskim, poszukuje pracy biurowej, jak również udziela korepetycji w zakresie Gimnazjum. Zgłoszenia pod adresem: ul. Wielka 32-3

Do wynajęcia 2 pokoje z wygodami, z użytkownością kuchni lub bez ul. Jagiellońska 9-12

Potrzebny udziałowiec do rozszerzenia pierwszorzędnego interesu restauracyjnego z kapitałem od 1000-1500 zł. Dowiedzieć się: ul. Wileńska 29 m. 8, od 5-7 wiecz.

Inteligentna paniąka poszukuje posady w charakterze bony lub ekspedientki. Łask. zgłoszenia do Administr. „Kurjera Wileńskiego”.

B. nauczyciel gimn. udziela lekcji i korepetycji w zakresie 8 klas gimnazjum ze wszystkich przedmiotów. Specjalność matematyka, fizyka, jez. polski. Łaskawe zgłoszenia do administracji „Kur. Wil.” pod b. nauczyciel.

WILLIAM J. LOCKE.

WIELKI PANDOLFO

Przekład autoryzowany J. Sujkowskiej.

Pola wstała od stolika, przy którym pisała, onie miała z zaskoczenia. Pandolfo podbiegł do niej z wyciągniętymi rękami: Par giter zamknął delikatnie drzwi.

— Jeszcze piękniejsza, niż moje wspomnienia i marzenia — rzekł Pandolfo, ścisnąc ją w rękę.

— Roześmiała się.

— pan egzotyczniejszy. — Wyrwała mu rękę.

— Wobec tego dzisiejsze, dżdżysta pogoda musiała pana wyzbyć do kości. Proszę do kominka. Skąd pan przybywa?

— Z naszej walcowni — paulińskiej — ze Staffordshire. Jedźcie tam systematycznie celem dozoru nad robotami... Pomyślałem, że w ciągu dziesięć minutowej rozmowy podziękuję pani lepiej, niż w stu listach.

Spójrzała na rokokowy zegar na konsoli. Wskazówki znaczyły wpół do pierwszej.

— Dziesięć minut? Cóż znowu? Zostanie pan na lunchu.

— Muszę być przed wieczorem w Londynie, a to prawie sto mil drogi.

— Albo pan zostanie na lunchu, albo nie uzyska pan odemnie na et dziesięć minut.

Poszła szybko ku drzwiom. Nie zgodziłaby się pusić bez posilku na taką okropną pogodę byle gościa, a co dopiero człowieka, który ofiarował jej serce i o mało dla niej nie zginął. Pandolfo zaważał się.</